

M.p. wtorek 8 maja 1945

Rok II Nr. 104 (380)

NIEMCY OSTATECZNIE SKAPITULOWAŁY

Londyn 7.V. Dziś o godzinie 2.41 rano w kwaterze głównej gen. Eisenhowera w Reims, we Francji, podpisana została bezwarunkowa kapitulacja wojsk niemieckich wobec wszystkich sojuszników i na wszystkich terenach walk. Kapitulację podpisał w imieniu Niemiec gen. pułkownik Gustaw Jodl, sprawujący ostatnio funkcję szefa sztabu armii niemieckiej. W imieniu naczelnego dowództwa wojsk sojuszniczych podpisał gen. Beidel Smith, szef sztabu gen. Eisenhowera. W imieniu Rosji - gen. Iwan Susłoparow, w imieniu Francji - gen. Franciszek Savez. Warunki kapitulacji dotychczas nie zostały ogłoszone. Gen. Eisenhower nie był obecny przy podpisywaniu. Jednakże nieco później przyjął on przedstawicieli niemieckich gen. Jodla i admirała Friedburga i spytał ich, czy zrozumieli w pełni warunki kapitulacji i czy warunki te zostaną wykonane. Oba przedstawiciele odpowiedzieli twierdząco na te pytania. Następnie gen. Jodl ze zezwoleniem gen. Eisenhowera wygłosił krótkie przemówienie, oświadczając, że naród niemiecki i armia niemiecka oddają się w ręce sojuszników na ich dobrą czy złą wolę.

Sztokholm 7.V. Zanim jeszcze ogłoszone zostały szczegóły podpisania aktu kapitulacji, pierwszą wiadomość o tym podał przemawiając przez radio Flensburg niemiecki minister spraw zagranicznych hr. von Schwerin - Krosigk. Powiedział on: "Naczelne dowództwo wojsk niemieckich podpisało dziś na rozkaz adm. Doenitza bezwarunkową kapitulację wszystkich wojsk niemieckich. Jako kierownik rządu Rzeszy, mianowego przez admirała Doenitza dla sprawowania obowiązków wynikających z wojny, zwracam się w tym tragicznym momencie naszej historii do narodu niemieckiego. Po prawie 6-letniej heroicznej walce Niemcy zostały zdruzgotane przez przeważającą siłę wrogów. Kontynuowanie wojny oznaczałoby tylko bezsensowny przelew krwi. Rząd, który ma poczucie odpowiedzialności za przyszłość narodu musiał przyznać załamanie się naszych sił fizycznych i moralnych i prosić o przerwanie działań wojennych."

M.p. 7.V. Do godziny 22.30 nie ogłoszono jeszcze oficjalnego komunikatu trzech mocarstw sojuszniczych o bezwzględnej kapitulacji Niemiec. Komunikat taki ma być ogłoszony jednocześnie w Londynie, Waszyngtonie i Moskwie. W Londynie ogłoszono jedynie, że w czwartek o godz. 16.- przemawiać będzie przez radio premier Churchill, zaś o godz. 22.- król Jerzy VI. Czwartek i piątek będą uchodzone jako dni święta narodowego w całej Anglii.

W CZECHACH WALKI JESZCZE TRWAJĄ

M.p. 7.V. Przemawiając dziś wieczorem przez radio Praga, dowódca wojsk niemieckich w Czechach gen. Schermer oświadczył, że wojska jego nadal walczą będą z wojskami sowieckimi dopóki setki tysięcy cywilnej ludności niemieckiej, znajdującej się za liniami niemieckimi nie zdoła przedostać się na tereny zajmowane przez wojska zachodnich sojuszników. Inna radiostacja w Pradze opanowana przez powstańców czeskich doniosła, że Niemcy ostrzeliwiają w mieście domy na których wywieszono zostały flagi narodowe i bombardują niektóre objekty z samolotów.

Londyn 7.V. Radio londyńskie nadało dziś ostrzeżenie dla wojsk niemieckich w Czechach, że jeżeli będą kontynuować walkę, zostaną w ten sposób warunki kapitulacji, to nie będą traktowani po rozbrojeniu jako jeńcy wojenni. Wojska III armii amerykańskiej mają znajdować się o 15 km. od Pragi. Są to bardzo silne formacje, składające się z 4 dywizji pancernych i 8 dyw. piechoty.

Belgrad 7.V. Komunikat z kwatery Tity donosi, że wojska jugosłowiańskie toczą ciężkie walki na ulicach miasta Klagenfurt w południowej Austrii, ze stawiającymi zacięty opór Niemcami.

BLUM I SCHUSCHNIG UWOLNIENI

Londyn 7.V. Wojska V armii amerykańskiej uwolniły w Austrii o. premiera Francji Leona Bluma, b. kanclerza austriackiego Schuschniga, b. premiera węgierskiego Kallaya, znanego z swych wystąpień przeciw doktrynie hitlerowskiej pastora Noemellera oraz wiele innych wybitnych osobistości. Odnaleziono również b. ministra gospodarki Rzeszy i b. prezesa Reichsbanku dr. Schaehtha, który ostatnio był uwięziony.

DLA NAS NIE NADSZEDŁ JESZCZE DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

Wczoraj zakończyła się wojna, rozpoczęta niemieckim napadem na Polskę w dniu 1-go września 1939 r.

Dziś w wielu państwach świata obchodzić się będzie dzień zwycięstwa.

Dla nas - Polaków - nie nadszedł jeszcze ten dzień.

Czy może dlatego, żeśmy z mniejszym od innych narodów walozyli zapakam i mniejsze ponieśli ofiary?

Nie! Najbardziej nieprzychylnie nam czynniki nie potrafią zaprzeczyć, że naród polski poniósł w walce z hitleryzmem straty stosunkowo największe, a wkład jego w dzieło wspólnego zwycięstwa nad Niemcami - wytrzymuje porównanie z wkładem narodów daleko liczniejszych i bogatszych.

Dla Polski nie nadszedł jeszcze dzień zwycięstwa, bo w owych dniach września 1939 r. nie padła ona ofiarą jednego, ale dwóch agresorów, z których tylko jeden został pobity, a drugi - paradoksalnym zarządzeniem historii - zasiada dziś w gronie narodów zwyciężczych.

Dziś Sowiety panują nad wszystkimi ziemiami polskimi i postępowaniem swoim jasno dają do zrozumienia, że to panowanie pragną utrwać.

Dlatego w pełni oceniają jak wielkie ma dla nas znaczenie zdruzgotanie Niemiec - jednego z naszych odwiecznych wrogów, musimy walkę o naszą wolność prowadzić dalej.

Mimo ponownej niewoli, w jaką popadł nasz kraj, nie wątpliwy i nigdy nie wątpliwy w to, że - waloząc wspólnie ze wszystkimi narodami, rzeczywistość pragnącymi wolności, zdołamy pręcej czy później wywalozyc wolną Europę, a w niej - Wolną Polskę.

Wówczas będziemy świętować dzień zwycięstwa.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Moskwa 7.V. W Berlinie odnaleziono trupy Goebbelsa i całej jego rodziny.

Moskwa 7.V. Komitet lubelski oświadczył, że zamierza oddać pod sąd 16 aresztowanych przywódców polskiego ruchu podziemnego.

ROSJANIE SZUKAJĄ TRUPA HITLERA

Londyn 7.V. Korespondenci brytyjscy telegrafują z Moskwy, że specjalne oddziały sowieckiej policji kryminalnej bez przerwy prowadzą poszukiwania w dzielnicy, gdzie mieściła się główna kwatera obrony Berlina. Poszukiwania te mają na celu odnalezienie trupów Hitlera, Goebbelsa i innych przywódców nazistowskich. Cała dzielnica otoczona jest kordonem wojskowym. Dotychczasowe poszukiwania nie dały jednak żadnych rezultatów. Według doniesień ze Sztokholmu do Berlina sprowadzono marsz. Paulusa i gen. Seydlitza, którzy stoją na czele komitetu wolnych Niemców w Moskwie. Obaj znali osobiście wielu wybitnych hitlerowców i mogą rozpoznać ich zwłoki.

DANIA ŚWIĘCI SWE WYZWOLENIE

Kopenhaga 7.V. Cała Dania w radosnym nastroju święci swe wyzwolenie. Król zwołał na środę parlament. Wybitny polityk duński Moller przybył z Londynu i objął stanowisko ministra spraw zagranicznych. Wojska niemieckie opuszczają Danię, przechodząc do Niemiec. Dzięki temu wojska brytyjskie nie będą musiały wkroczyć do Danii. W całym kraju aresztowano dotychczas 2 tys. zdrajców, którzy współpracowali z Niemcami.

NIEMCY SKAPITULOWALI W NORWEGII

Oslo 7.V. Wojska niemieckie w Norwegii skapitulowały dziś rano. Dziesiątki tysięcy żołnierzy niemieckich ucieka w stronę granicy szwedzkiej. Wojska szwedzkie gęsto obsadziły granicę i mają rozkaz nie wpuszczania uciekinierów.

Oslo 7.V. Konwój liczący ponad 40 okrętów brytyjskich pojawił się u wejścia do portu w Oslo. Oczekuje się lada chwila wylądowania wojsk sojuszników.

Kopenhaga 7.V. Ujawniono obecnie, że już w ubiegły piątek adm. Doornitz nakazał wszystkim okrętom podwodnym, powrócić do baz. W porcie w Kopenhadze Niemcy przekazali Anglikom 2 uszkodzone pancerniki.

Londyn 7.V. Wojska polskiej dywizji pancерnej, które zajęły Wilhelmshafen zastały tam kilka niemieckich okrętów wojennych.

PRASA BRYTYJSKA OSTRO KRYTYKUJE POLITYKĘ SOWIECKĄ

Londyn 7.V. Cała prasa brytyjska ostro krytykuje postępowanie wobec przywódców polskiego ruchu podziemnego. Gazeta "Manchester Guardian" pisze że większość aresztowanych przywódców była polecana na kandydatów do nowego rządu i wystawienie tych kandydatów było oznaczeniem anglo-amerykańskiego wkładu w rozwiązanie problemu polskiego. "Times" nazywa fakt aresztowania delegatów jawnym pogwałceniem uchwał konferencji krymskiej. "News Chronicle" pisze, że traktat anglo-sowiecki o współpracy jako też postanowienia konferencji jałtańskiej wychodzą z założenia, że Europa nie będzie podzielona na dwie oddzielne strefy. Stan w Polsce nie tylko jest sprawą Rosji, ale również sprawą W. Brytanii. Taki stan rzeczy wymaga w Polsce rządu reprezentującego naprawdę naród cały, a nie jedną grupę. Traktat rosyjsko-brytyjski uprawnia nas także do żądania aby powstanie w Warszawie najbardziej bohaterowski moment tej wojny nie było nazwane aktem zdrady.

OSWIADCZENIE RZĄDU R.P. O TERRORZE SOWIECKIM W POLSCE

Londyn 7.V. Oświadczenie rządu R.P. stwierdza, że mimo zaprzeczeń sowieckich aresztowanie i rozstrzelanie działaczy politycznych w Polsce trwa nadal. Ostatnio aresztowany został b. minister Władysław Kiernik.